

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 80.

16. Lipca 1827

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

NN. Cesarstwo Ichmość opuścili znowu w d. 30. Czerwca Laxenburg i udali się do Baden. O przybyciu i przyjęciu NN. Cesarstwa Ichmość w tym mieście donoszą zlatąd, co następuje:

»Z npragnieniem oczekiwane przybycie NN. Cesarstwa do miasta Baden, obchodzili zebrani tamże goście na kąpiele i mieszkańcy w d. 30. Czerwca łącząc wraz szczere życzenia i modły o pomyślność ukochanych Panujących, świetnem oświeceniem, a dniem później (1. Lipca) dobroczynnemi darami.

Najłaskawszy Ojciec i najdroższa Matka kraju, przy odgłosie dzwonów i wystrzałach z moździerzy, pozdrowieni radośnie od mnóstwa ludu, odprawili wjazd do uszczęśliwionych naszych murów. Gdy NN. Cesarstwo, wysiadłszy z powozów, ukazali się z altany pałacu zgromadzonemu ludowi, i tenże z właściwą łaskawością pozdrowili, opanowała wszystkich najwyższa radość i wszyscy odgłosem najszczerzej miłości poddanych, napełniali powietrze.

Zaraz po przybyciu Swojem raczyli NN. Cesarstwo przyjąć łaskawie tutejszych wojskowych i Magistrat miasta.

Przy oświeceniu zewnętrznem sceny teatru, szczególniej tego wieczora pięknie dekorowanego, deklamowany był prolog przez Gabriela Seidel do tej uroczystości zastósowany. Zasłona na *proscenium* zawieszona, ostaniała drogi obraz ukochanego Monarchy; przy ostatniej strofie prologu, niewidzialny chór zanócił zwrotkę pieśni ludu, zasłona podniosła się, obraz ukazał się publiczności, i wszyscy artyści dramatyczni wraz ze swoimi aszłużonym Dyrektorem, Leopoldem Hoch, poczęli śpiewać pieśń ludu. Liczne zgromadzenie natchnione było najszczerzszm uczuciem i pieśń skończono przy hucznych oznakach radości.

Około godziny 9tej wieczorem NN. Cesarstwo Ichmość, w towarzystwie Jego Cesarzowskiej Mości Arcy Xięcia Następcy Tronu, otoczeni mnóstwem radującego się ludu raczyli oglądać oświecenie miasta i przedmieść. Gdy pomału posuwający się orszak przybył przed pięknie oświecony teatr, gdzie orkiestra teatralna i wszyscy artyści dramatyczni pod Dyrektorem Hoch na

nowo zaśpiewali pieśń ludu, NN. Cesarstwo raczyli łaskawie stanąć i zaczekać do końca pieśni. Zład zawsze mnóstwem ludu otoczeni, przy odgłosie muzyki udali się znowu do swego pałacu.

N. Pan najwyższm Swojem postanowieniem z d. 29. Czerwca b. r. raczył najłaskawiej dwa uwolnione miejsca Starostów Cyrkulowych w Galicyi nadać bukowinowskiemu Wice-Staroście Janowi Niteckiemu, i Galicyjskiemu Sekretarzowi Gubernijalnemu Józefowi Karolowi Höfner, zaś przez posunięcie Józefa Hohn na Radcę nadwornego przy Gubernijum Galicyjskiem uwolnione miejsce Rady Gubernijalnego, Galicyjskiemu Gubernijalnemu Sekretarzowi Franciszkowi Hehn de Rosenheim. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

Gazeta Lizbońska z d. 9. Czerwca zawiera doniesienie o zmianie Ministrów (o takowej donieśliśmy już w Numerze 73 Gazety naszej). Nowi Ministrowie są ciż sami, których owe doniesienie wymienia, zaś Ministrem Skarbu jest Hrabia Louzan. W miejscu Ministra marynarki Noronha mylnie jest Torres za takowego podany. W skutek tej zmiany Ministrów zastąpił także Margrabię Loulé W. Koniuszego, Hrabia Paroti. Szefem nowego Ministeryjum jest Jenerał Saldanha-Dann. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Kryjer mówi: Sądzą, że Parlament nie zostanie przed d. 3. Lipca odroczoney. Król Jegoćmość nie będzie na tej uroczystości. Dla mowy, która ma być mianą, zbierze się tajna rada w d. 30. Czerwca.

P. Kanning miał w d. 25. Czerwca długie u Króla posłuchanie.

Izba wyższa trudniła się w d. 25. Czerwca bilem dotyczącym się zboża na składach. Lord Goderich przełożył drugie onegoż odczytanie i takowe po niejakiem rozpoznaniu bez głosowania nastąpiło. Lord Goderich, miasto wykreślonych słów w bilu względem oznaczenia średniej ceny zboża, przełożył artykuł, tego brzmienia, iż Król

Jmć rozkazem Gabinetowym wymieni miasta i porty w Anglii i Irlandyi, gdzie powinny być sporządzane listy cen średnich zboża. Lord Farnham zgodził się na ten artykuł, który bez sprzeczności został przyjęty.

Oto jest dokończenie wyimków z mowy P. Kanninga, mianej w Izbie niższej z powodu wniosku o sprzedaż zboża na składach znajdującego się:

»Chociaż z resztą nigdy na to nie zezwolę, abyśmy w Izbie niższej, nawet i najmniejszą z naszych prerogatyw utracili, przecież mocno bym ubolewał, gdybyśmy terazniejsze ukończyli posiedzenia, bez uchwały, któraby do istotnego zmierzła dobra. Zapewnie nie zaraz osiągniemy doskonałość, jednakże musi się cośkolwiek stać, a po czasie należy czegoś lepszego oczekiwać. Wnoszę przeto, abyśmy nie uchwalali tego, co by w Izbie wyższej znaleźć mogło sprzeczność; powtóre, abyśmy na teraz nie czynili więcej, tylko ile konieczna wymaga potrzeba; albowiem sądząc według wszystkiego, co zaszło, rzecz ta na następnym posiedzeniu musi znowu być wniesiona. Po trzecie życzyłbym, abyśmy na wszystko, czego rozumnie dopuścić można, przystali; atoli, iżbyśmy jednak odważnie na nowo jeśli się do dzieła, by nasz przyszły bil oprzeć na przeszłych zasadach.«

»Szczególniej pracować mamy przeciwko postachowi, jaki odrzucenie bilu wzbudziło. Postach ten musi koniecznie powiększyć się, ponieważ między zużyciem tego, co pobieramy w zbożu, a następującymi żniwami jest jeszcze przeciąg czasu. Z resztą mogę z wielkiem zapewnić ukontentowaniem, że podług wszelkich wiadomości spodziewać się mamy żniw obfitych. Gdybyśmy atoli o innych środkach nie myśleli, tedy bojaźń coraz bardziejby się szerzyła.«

»Oprócz tego zupełnie pewną jest rzeczą, iż podług powszechnego mniemania, gdyby się był nasz bil utrzymał, wprowadzonoby znaczną ilość zagranicznej pszenicy do Anglii; obce to zboże już do naszych portów weszło, wynosi 560,000 kwarterów. Ponieważ przywóz ten nastąpił w nadziei nowych praw, więc potrzeba dla tego obmyśleć rozporządzenie. Ponieważ w Izbie wyższej nie nastawano mocno na zasadę naszego bilu, tedy nie waham się ugruntuować na tym osobnego wniosku, to jest, aby owe 560,000 kwart. znowu zupełnie bezpłatnie mogły być wywiezione. Oprócz tego wnoszę, aby zboże z Kanady naładowane na okręty z zaufania w bilu, dozwolono wprowadzić do Anglii. Wnoszę, aby w razie potrzeby pozwolono było przywieźć na nasze targi ograniczoną ilość zboża. Mówię ograniczoną, aby rolników naszych nie nabawić bojaźnią; dla

tego redukuję dozwoleń wprowadzenia obcego zboża będące już w składach, na ilość, którą dla Anglii na okręty naładowano. Wnoszę na pozwolenie do wprowadzenia za opłatą 60 szyl.⁶

»Przeciwnie P. Western przekłada cenę 70 szyl. podług bilu z r. 1822, by Indowi Angielskiemu dopomógł. Żądam na chwilę wsparcia; na przyszłym posiedzeniu można będzie temu zaradzić, aby stałe prawo na przyszłość wzięło skutek.«

Później zwrócił P. Kanning mowę swoją do dawnych praw z r. 1815 i 1822. Rzekł ón: »Zamiarem wszystkich mądrych prawodawstw względem zboża, powinny być nie bardzo wysokie ceny, nie bardzo niskie, lecz stałe, o ile to być może. Od roku 1815 chwiały się takowe niestannie, i tak mieliśmy to zbyt, to niedostatek.«

»W miejscu zakazu musimy stawić opiekę handlowi zbożem; musimy z handlu zbożem zrobić handel regularny, abyśmy nie musieli zawsze nowych czynić doświadczeń.«

»Gdyby się atoli mnie pytano, czemu już teraz nie wnoszę na stały środek, tedy odpowiadam, ponieważ sądzę, że w Izbie wyższej jest pewne na doręczu postanowienie: każdy bil stałe odrzucać.«

»Każdy tak, w Izbie niższej, jak za tę Izbą, tak, jak ja o tem myślę; owe 133 głosów, które bil w Izbie wyższej odrzuciły, nie pomyślały o powszechnym interesie kraju. Wszędzie tak o tem sądzą, jak ja, nawet po ulicach. (Długo trwający śmiech). Lecz byli to mężowie zastrzeżeni z Parlamentu, dobrego towarzystwa, co tak mówili. Nie chcę ja przez to zacnego oskarżać Xięcia, sądził ón uczynić dobrze, działał z przekonania. Spodziewam się, że w roku przyszłym rzecz ta inny weźmie obrót.«

(G. W.)

Papiery (fonds) z powodu fałszywych wieści, które zapowiadały odjazd P. Stratford-Kanninga ze Stambułu i t. d. spadły w d. 23. Czerwca aż na 85 7/8. Wieczorem podniosły się znowu do swego dawnego stanu, ponieważ nadeszły listy od P. Stratford-Kanninga z d. 30. Maja, które, chociaż donoszą o niepomyślnym obrocie układów, lecz nie mówią o jego odjeździe.

Konsolidy otworzone zostały w d. 27. Czerwca 86 1/4, a zamknięto je 86 1/4 3/8. Wiadomość o przywróceniu cenzury we Francyi, nadeszła w d. 27. rano przez gońca do Londynu. »Ta wiadomość, (mówi pewne wieczorne pismo z dnia owego) nie miała dotąd żadnego skutku na papiery (fonds); jednakże do prawdy podobna, iż się przyczyni do podniesienia kursu; albowiem ci, którzy tu mają najwięcej wpływu na

giełdzie, uważają cenzurę za nową rękojmią trwałości rzeczy we Francyi, i sądzą, że papiery (fonds) w owym kraju, na teraz wolne od wpływu, zawsze prawie od nieświadomych, a często złego chcących dziennikarzy, dojdą owe-go stopnia, do którego by je wzrastająca pomyślność Francyi i mała wartość pieniędzy na wszystkich targach europejskich były już wyniosły, gdyby je inne przyczyny nie były od tego wstrzymywały. »

Pensja P. Kanninga wynosi 6000 funt. szt.; z jego trzech Podsekretarzy, P. Planta pobiera 2500; drugi, Lord Howard de Walden, 1000 funt. szt.; trzeci, Margr. Clanricarde, zięć P. Kanninga, 1000 funt. szt.

Na zgromadzeniu akcyjonaryuszów kompanii wschodnio indyjskiej uchwalono jednomyślnie, aby zwycięzcy Birmanów, Sir Archibald Campbell, oprócz pensji, dać rocznego dochodu 1000 funt. szterl.

Podług wiadomości z Sydney z dnia 20. Grudnia r. z., żniwa w Angielskich Australiach bardzo dobrze wypadły. Chodowanie owiec w Nowej Holandyi i w Wandymeslandyi powiększa się. Przybycie Francuzkiego odkrywczego okrętu »Astrolabe« dało powód do wieści, że Francuzi zamyslały założyć osadę na południowych brzegach Nowej holandyi. Dla tego okręty wojenne Angielskie: Fly, Amity i Dragon, popłynęły ku ciążninie morskiej Western-Port i King George, aby tamże zostawić osadników. Ostatni ten punkt mieli Francuzi osadzić, i okręty Angielskie z tamtąd wypędzić. Z krajowcami Wandimenslandyi zaszyły kroki nieprzyjacielskie, i rząd dozwolił osadnikom użyć wszelkich prawnych środków ku swojej obronie. (D. A.)

Francya.

Król uwolniony w d. 23. Czerwca od napadu podagry, polował z Delfinem w lasu Marlyskim.

Ministryjum spraw wewnętrznych ogłosiło przez Monitora w dniu 25. Czerwca następujący wykaz średnich cen za Hectoliter pszenicy na różnych targach Europy i Ameryki:

Targi.	Data.	Cena.
	1827.	fr. cent.
Londyn	22. Maja	25 4
Gdańsk	22. Kwietnia	12 18
Szczecin	15. Maja	11 41
Kopenhaga	15. Kwiet.	12 24
Amsterdam	15. Maja	13 99
Triest	15. Maja	12 46
Neapol	15. Kwiet.	14 74
Civita Vecchia	15. Kwiet.	14 80

Medyolan	31. Kwiet.	20 16
Nizza	15. Maja	18 66
Francya	31. Maja	16 64
Nowy York w pierwszych trzech kwartałach		14 22
Nowy Orleans	31. Marca	13 14

Gwiazda z d. 29. Czerwca wieczorem umieszcza następujący list pewnego Francuza' mieszkającego w Algierze, z d. 15. wspomnionego miejsca: »Nasze położenie bardzo się od dni kilku zmieniło, a nieprzyzwoitości, których się Dej względem naszego Konzula dopuścił, będą ukarane. W d. 11. t. m. widzieliśmy zawijającą tu galiotę »la Torche«, i dnia następującego stanęła flotylla z okrętu liniowego, dwóch fregat i jednej korwety, przed naszym portem. Kapitan Collet, który tą flotyllą dowodzi, przesłał Dejo-wi Notę w dobitnych wyrazach, poczem nastąpiło wypowiedzenie wojny, której rezultat nasamprzód będzie ten, iż odtąd bez pozwolenia Kommandanta Francuzkiego nie może nic wnieść ani wyjść z portu, który ściśle jest blokowany. Nasz Konzul jenerałny znajduje się na pokładzie okrętu liniowego, na którym wspomniony Kom-mendant zatknął swoje banderę; wsiedliśmy wszyscy na bryg Marsylijski, który nas zawiezie do Francyi. Szczęśliwą jest dla naszego handlu okolicznością, że 18 algierskich okrętów wojennych, które w tutejszym porcie stały, i miały zamiar wyjść pod żagle, aby po morzu śródziem-nem zwyczajnie popełniać rozboje, przez obecność flotylli Francuzkiej są zamknięte. Jedynie dwa okręty Deja, fregata i korweta, wypłynęły, lecz wiadomo, gdzie się znajdują, a okręty królewskie będą na nie polować. Do prawdy podobna, iż niebawem nie będą w stanie, aby przedsięwzięły cośkolwiek przeciwko okrętom, które z portów Francuzkich wypłynęły. (D. A.)

Skale, pod którą krył się Rodan przy Bellegarde, i przezco żegluga w tém miejscu tamowaną była, przecięto, i zrobiono kanał, którym płynie mnóstwo drzewa do budowy. To ważne przedsięwzięcie jakiś czas było przerwane, ponieważ kompanija tém trudniąca się, zaniedbała wezwać rady inżynierów nad mostami i drogami w Sabaudyi. Nie dawno udała się ona do Króla, który kazał rozpoznać lasy Xięstwa, pozwolił na dokończenie dzieła, i upoważnił kompaniją brać drzewo do budowy przez lat 20 z Faussigny, i one spławiać Arwą i Rodanem.

Szybkość rozszerzania wiadomości przez telegraf tak jest wielka, iż w Paryżu można być uwiadomionym z Lille w 2 minutach, z Calais we

4, z Strasburga w 6, z Toulonu w 14, z Bajanony w 14, a z Brest w 7 minutach. (G. W.)

Wiadomości z Grecyi.

Gazeta powszechna donosi z wyspy Poros z dnia 19. Maja: Dzisiejszy numer wychodzącej tu Gazety powszechniej Greckiej zawiera wiadomienie Prezydenta trzeciego Zgromadzenia narodowego w Troezen z dnia onegdajszego, w którym oświadcza, że Zgromadzenie po ukończeniu swoich prac rozwiązane, i siedziba Kommissy rządowej do Napoli di Romania przeniesiona. *) O prawnych pracach Zgromadzenia narodowego, oprócz przejrzenia konstytucyi w Epidaurus ułożonej, nie owo wiadomienie nie namienia; atoli jak słycać zapaść miały następujące uchwały: Duchowieństwo wyłączone od wszystkich posad administracyjnych i politycznych; duchowny nie może być Członkiem Senatu, lub wybrany na reprezentanta w Zgromadzeniu narodowem. Ci, którym publiczne pieniądze do zarządzenia powierzone były, powinni zdać z nich rachunek przed Kommissyją umyślnie do tego mianowaną; — Prezydent Grecyi, Hr. Jan Capodistrias, upoważniony zaciągnąć pożyczkę dla narodu Greckiego, w summie 5 mil. twardych talerów, zastawiając dobra narodowe; — Jenerałowi Chorch poruczone dowództwo nad wszystkimi twierdzami, z pełnomocnictwem oznaczenia w tychże załóg i mianowania Dowódców; — z powodu nagłych okoliczności, upoważniona jest Kommissyja mianować Ministrów jeszcze przed przybyciem Prezydenta, do którego właściwie prawo mianowania należy; — głosowano na adres dziękczynny do Króla Jmci Bawarskiego i Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, a Filhelenom Dr. Bailly i Kawalerowi Eynard, jakoteż obudwom Pułkownikom Fabvier i Heidegger wydano listy unarodowienia; — Prezydentem Senatu mianowany P. Ranieri, brat żyjącego w Ankonie P. Ranieri; uchwalono także jednomyślnie list do Greckiego Kapitana Passano, i wezwano go, aby powrócił do Grecyi dla obrony ojczyzny, i temuż krajowi poświęcił swoje usługi. **) Co się tycze reform i dodatków do konstytucyi w Epidaurus ułożonej, podają jako główne punkta następujące: Zabezpieczenie i bliższe oznaczenie praw obywatela; ograniczenie reprezentacyi narodu jedynie na prawne prace; rozszerzenia mocy i praw

władzy wykonawczej; zniesienie wszystkich tytułów i odznaczeń; odpowiedzialność Ministrów; utworzenie Sądów, i nakoniec zupełna i nieograniczona wolność druku. (D. A.)

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Kurs listów zastawnych z dnia 25. Czerwca.

Za 100 Zł. w listach zastawnych bez 2ch kuponów, białych.

Przedający żądają Złp. 77 gr. 15

Kupujący ofiarują — 77 — —

Istotnie przedano po Zł. 77 gr. 15 do 77 gr. 21 1/2

— Amsterdam dnia 19. Czerwca. —

Zboże. — Na wczorajszym targu polska pszenica więcej nieco miała odbytu, ale po cenach niższych; białe i czerwone gatunki płacono jak dawniej. — Za Jęczmień niżej dawano: Owies trzymał się w cenie. Tataruka znajdowała pokup. — Ceny po których płacono były następujące: — 120 do 130 funtowa mieszana (bunter) Królewiecka pszenica po 235 fl. — 128 funtowa po 230 fl. — 124 funtowa, czerwona (rother) po 210 fl. — meklemburgska 128 funt. po 215 fl. — 130 funt. świeża nadreńska po 222 fl. — Żyto 119 funtowe po 180 fl. — Jęczmień 111 funtowy gdański po 160 fl. — Owies 78 funtowy gruby po 152 fl. — Tataruka fryzyjska 117 do 118 funtowa 160 do 162 fl. — Rzepak płać 240 do 294 fl. w miarę dobroci gatunku i szukają go dosyć (G. P.)

— Ryga d. 30. Maja. —

Od dawna już miasto nasze nie było tak ożywione czynnością handlu, jak w roku teraźniejszym. Od początku żeglugi do d. 28. Maja przyszło do tutejszego portu 650, wyszło 467 okrętów. Bardzo mało okrętów przychodzi z towarami cudzoziemskimi: po większej części ładują produktami Rossyjskimi, a między innemi żytem owsem, pszenką i lenem. Osobliwie kupują Rurlandzki jęczmień i pszenicę, żyto inflantskie, Owies Polski, pszenkę i len. Chociaż cena wszystkich tych produktów nie wiele się podniosła, ale sama możność odbytu produktów ziemskich wskrzesiła nadzieję rolników i właścicieli ziemskich, którzy nie mało cierpieli z przyczyny zatrzymania się handlu zbożowego. W ogólności rok teraźniejszy bardzo jest przyjemny dla handlu, i chociaż dochody celne nie powiększą się z przyczyny małej ilości towarów przywozowych, ale powszechna pomysłność kraju, prowadząca handel produktami ziemskimi, przez pośrednictwo portów Bałtyckich, wiele zład zyszcze. (K. L.)

*) Porównaj Nro. 76. Gazety naszej.

**) Passano znany dawno za osławionego morskiego rozbojnika. (P. D. A.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 28. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michałowicz; Druk Piotra Pillera.